

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Lutego r. s. 1822 roku.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 lutego.

(z Kur. Warsz.) Wkrótce spodziewanem jest przybycie do naszej Stolicy JJ. CC. MM. Wielkich Xiążąt Mikołaja i Michała.

JJWW. generałowie Knoryng i Djaków powrócili do Warszawy.

Kraźnowu w znaczney ilości płynie na Wiśle.

Na balu danym wczoray w głównym ratuszu na korzyść ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, było osób około 400. Orszak W. Lamy w namiocie, piękny i kosztowny wystawiał obraz. Karawana, która przyszła po niego z Chin, była bardzo liczna, posłowie Cesarza chińskiego dokładnością gustownych ubiorów celowali, podarunki niosły wielbłądy, poczem marsz tryumfalny nastąpił.

Wyszła zpod prassy litograficznej JP. Knusmann nowa muzyka pod tytułem: *Zbiór najnowszych tańców w czasie tegorocznych zapust na balach warszawskich granych a mile od publiczności przyjętych*, skomponowane i ułożone na fortepiano przez C. F. Krahl.

Trybunał cywilny Iey instancyi województwa mazowieckiego ukończył już 107 mass konkursowych. W ciągu zaś dwóch lat poprzednich wydał na rzecz wierzycieli zpod administracyi sądowej kapitałów, wynoszących sumę zł. 13,599,579 gr. 22 i pół. Wydał wogóle w r. 1821 wyroków 5131. Ułatwił podań ekonomicznych 14,492. Wydział hypoteczny przyjął czynności w r. z. 2113. Uregulował nowych tytułów własności 70. Posałował założenie xiąg nowych 27.

P. M. Hirschsohn dla amatorów niemieckiej literatury, otworzył w Warszawie niemiecką bibliotekę do rozpozyczenia.

Od dnia 1 marca b. r. ma wychodzić w Warszawie, raz w tydzień to jest w sobotę, nowe pismo peryodyczne: *Warszawianin*, tygodnik modom i rozrywce poświęcony.

Sławny rzeźbiarz Thorwaldsen pisał z Rzymu do jednego z członków komitetu trudniącego się pomnikami dla Xięcia Józefa Poniatowskiego, iż teraz jest całkowicie zajęty ukończeniem tej milej mu pracy i starać się będzie jak najlepiej zaspokoić szlachetne narodu Polskiego życzenia. Donosi przytem, iż ukończył model posagu Hrab. Włodzimierza Potockiego, przeznaczony dla Krakowa, któryto posąg był nader pomyślnie przez znawców i miłośników kunsztu w Rzymie przyjętym. Donosi nakoniec, iż zrobił już rys posagu Kopernika, który będzie postawiony na końcu krakowskiego przedmieścia przed nowo budującym się wspaniałym domem Towarzystwa Przyja. nauk.

Izys Polska umieściła dwa nader użyteczne ostrzeżenia, które dla powszechney dogodności naszym czytelnikom powtarzamy. „Nie którzy lakiernicy niewiedząc, iż niedokwas miedzi (gryszpan) albo szel zielony (*Scheel sche Grün*) jest trucizną, używają jednego lub drugiego do lakierowania od spodu daszków przy kaszkietach, czapkach, i t. p. Kiedy więc spodnia strona takiego daszku na potniejącem czole spoczywa, a lakier potu naciągnie, wtenczas działa takowy jako środek gryzący, i nie tylko sprawia, że się na czole krostki

wyrzucają, ale czerwieni wszystkie miejsca na skórze, których się dotyka; a nawet czasem miejscami prawdziwe wrzody sprawuje. Zabezpieczając się od uszkodzenia, należy uszkrobać trochę tego lakieru i za pomocą niedokwasu miedzi lub arszeniku dochodzić go.

Fabrykują teraz bardzo wiele fajek z massy mającey podobieństwo do morskiej piany, które mocno woskiem napuszczają, tak, iż nim się wypalą, czyli okurzą, cały pokój, gdzie się tytuń pali, napelniają swądem przypalonego wosku; możnaby nie zważać na tę nieprzyjemność: ale para, która się przy spaleniu przygorzałego wosku rozwija, tak jest ostrą, i tak się w pewnych skutkach swoich do pary kwasu bursztynowego zbliża, iż podobnie jak ta na płuca bardzo szkodliwy wpływ wywiera, kaszel, pewny rodzaj sparalizowania w płucach i puchlina w piersiach, bywają chociaż późniejszymi skutkami rzeczonego swądu.

Po doniesieniu, któreśmy umieścili w przeszłym (N. 16 Kur. Lit.) o zniesieniu kahałów żydowskich w Królestwie Polskiem, następują uwagi w brzmieniu następującem:

Czem był kahał, ile był szkodliwy, ile żydzi mają powód do cieszenia się z tak szczęśliwego dla nich wypadku, z niniejszego dowiedzieć się można. (a) W każdym prawie mieście zamieszkanem od żydów ci obierają kahalnych; lecz przy tych wyborach klasa uboższa nie ma głosu, talenta jeszcze mniej są uważane; bogatsi i nayprzesądniejsi są jedynie przypuszczeni do tych urzędów. Mają niemal absolutną przewagę nad swoimi współwyznawcami, a to przez znaczne summy, któremi zarządzają, przez administracyą podatków od żydów pobieranych, i przez roztrzyganie sporów wynikających między żydami. Prawie zawsze są przedsiębiorcami antreprzyzy podatku z mięsa koszernego, który rząd więcej dajacemu wypuszcza, a którą to antreprzyż kahalni, niby dla dobra ogółu żydowskiego, przedsiębiorają; jednak z tego nikomu rachunków nie zdają. Nikt bowiem nie odważyłby się żądać od nich złożenia tychże, nie chcąc być uważanym za kacera i za szkodliwego; z resztą, nie znając ilości konsumpcyi mięsa koszernego, jako też ilości drobiu zarzniętego; trudnoby było przyjąć z nimi do ładu, albo dowiedzieć im naymniejszego zysku. Ze zaś znaczne muszą być zyski na tej antreprzyży, dowodzi to, iż w roku 1818 płacili rządowi za podatek koszerne w województwie mazowieckim 370,000 złotych polskich, w terażniejszym zaś roku płacą przeszło 500,000 złotych polskich. Gdyby nie mieli na tém tak znacznego zysku, odstapiliby zapewne tej antreprzyży innym konkurentom. Lecz gdzie się te pieniądze podziały? Żydom podatków wcale niezmnieszo, i tak, jak płacili po 6 groszy od każdego funta mięsa, kiedy za całą antreprzyż i połowy tyle nie płacono, tak i teraz płacą. Ze zaś umieli pomnażać konsumpcyą mięsa koszerne, dowodzi znaczna liczba zagranicznych żydów,

(a) Lubo tyle osób pisało w tej samej materyi, nie można jednak dosyć pisać o tych reprezentantach, którzy tylko siebie samych mieli na celu.



w przeciągu lat kilku tu osiadłych. Ci żydzi bojąc się, aby ich w Prusiech lub Austrii nie wzięto do wojska, obrali sobie Warszawę za miasto ucieczki, i tak żadnego handlu żydowskiego teraz nie znajdzie, w którymby dwa lub przynajmniej jeden kupczyk z zagranicznych żydów nie znajdował się. Do Prus nie wolno żadnemu żydowi zagranicznemu przybyć, chyba za opłatą geleit zwaną, pozostać mu zaś w mieście pod żadnym pozorem nie wolno: a gdyby którykolwiek przyjął takowego do służby, choćby go trzymał u siebie tylko przez 24 godzin, musiałby zapłacić pryncypał karę talarów 300, i nadto peszedliby do aresztu. Do nas gdy zagraniczni żydzi przybywają, są także obowiązani zapłacić geleit; lecz kiedy chcą pozostać, mają sposób utajenia, iż są zagranicznymi, a to następującym sposobem. Udają się do kahału, tam godzą się z nim o zapłatę za wpisanie w księgę podatkową; a tak uzyskawszy książkę (w której się zazwyczaj zapisuje pokwitowanie z podatków) z pokwitowaniem za lat 6 lub 10 zgłasza się do władz wyższych, jako dawno osiadły dla wyrobienia sobie konsensu do handlu, lub t. p. Nie można atoli zaprzeczyć, że wprowadzenie się do spisu ludności podług nowego urządzenia nie mało trudności zrzucić musiało tym, którzy podobne książki uzyskać chcieli. Dla przekonania się o prawdziwie wyżej wymienionego podstępu, można zkonfrontować paszporty przybylców z książkami, które posiadają, a łatwo będzie można dōść z daty jednego i drugiego rzeczywistości. Ze podobna spekulacja nie mało powiększyła kasę kahału, i konsumeyą mięsa koszernego znacznie podwyższyła, łatwo sobie wystawić można; lecz ileż szkody dla ogółu też sama spekulacja finansowa kahalna zrzuciła, a o tem każdy się przekona, jeśli przelieczy mnōż wo bankrutów wynikłych pomiędzy zagranicznymi żydami tu osiadłymi, i że tuteysi wszędzie musieli im ustąpić, tak, że ci prawie wszystkie kondycye zajmują a tutejszym tylko faktorstwo i wloczegostwo z łaskami, pieczętkami, brzytwami i t. p. zostawiono. Na wniosek, że zagraniczni żydzi umieją pisać, a zatem zdutniejszymi są do handlu, niech więc i tuteysi się uczą, to i oni będą użyć od kupców, odpowiem, że dosyć znajdzie się tutejszych, którzy toż samo potrafią, a inni widząc, że kupczyk nieumiejący pisać, tylko do roznoszenia towarów użyty, bierze 3 lub 4 razy większą zapłatę, aniżeli tak zwany buchhalter, który z potrzeby na 300 lub 400 zł. pol. rocznie przystaje nie widząc, w tem żadnego zachęcenia do nauk. Mylnieby rozumiano że zagraniczni służą do polepszenia obyczajów tutejszych, ponieważ obcy dla przypodobania się przybierze prędzej obyczaje tutejszego żyda, aniżeli tutejszy swoje opuści. Za wyjątek powinno służyć kilku zacnych nauczycieli tu przybyłych, którym zasługi zaprzeczyć niemożna. Chciałem tylko dowieść, że z łaski kahalnych zagraniczni żydzi posiadają tu większe prerogatywy, a niżeli tuteysi; powiadam większe! bo doświadczylismy, że kiedy przyszło do zaciągu do wojska, lub do poniesienia jakiego ciężaru, ci panowie wymówili się zagranicznością.

Z powyższych dowodów łatwo się będzie przekonać, że kahalni byli główniejszą przyczyną pomnożenia się żydów w Warszawie przeszło o czwartą część. Przeyrzawszy spis ludności żydowskiej w stolicy i na Pradze z roku 1807 dostrzegamy, iż tylko 9000 kilkuset mieściły. W roku 1816 przyrosła ta liczba do przeszło 15,000, w terażniejszem zaś roku liczymy przeszło 20,000! Można przypisać taki wzrost ludności samej tylko propagacyi? Warszawa w r. 1807 liczyła blisko 80,000 mieszkańców; ta ludność pomnożyła się o 21,000; z tych mieszkańcy jednego wyznania liczący 9000 głów pomnożyli się o 11,000, inne zaś wyznania składające blisko 71,000 głów, tylko 10,000, chyba przypuścimy, że Pan Bóg tylko do żydów w Polsce zamieszkałych mówił: mnożcie się jak piasek na ziemi i gwiazdy na niebie.

Co do podatku rekrutowego, t. j. za uwolnienie od zaciągu do wojska, kahalnym jedynie był zostawiony pobór, i siła zbrojna do wyexe-

kwowania onych dodana im była. Było to zrobić kōzła ogrodnikiem; bowiem przy wybraniu tego podatku wykonywali całą swoją potęgę nad biedniejszymi. Biada temu! który się odważył sprzeciwić ich widokom; mógł być pewnym, że więcej, aniżeli był w stanie zapłacić, włożą na niego podatek, i przez codzienne exekucye dręczonym będzie. Ileż leż wycisnęli przy tych poborach! Ileż rodziny bez poduszek za exekutne wziętych przez kilka nocy spały! Przybrali oni wprawdzie kilka osób, aby były przytomne przy rozdziale tego podatku; czynili jednak to, co się im podobalo. Można sądzić, że i ten podatek niemało musiał być korzystnym dla nich, gdy wiele osób po zł. 500 do 1200 i więcej od swojej osoby płać. Pytam się? Czyliż w ludności przeszło 20,000 wynoszącej nie znalazło się 4000 indywidualow, którzyby byli w stanie płać rocznie po zł. 25 (żydzi w Warszawie płać rocznie 100,000 za uwolnienie 40 osób od zaciągu do wojska, od tego podatku oprócz starców mających lat 60, i dzieci do 13 roku, nikt nie jest wolnym, nawet naylichszy służyący) na cōż zatem włożyć tyle na jednego.

Co do sądownictwa, niemniej arbitralnie postępowali. Ileż razy nie przywołali nawet znakomitych izraelitów przed swój trybunał? I któżby się im sprzeciwiał?

Oto są niektóre tylko czyny kahału dla dobra ogółu żydowskiego. Starali się odróżnić nas od innych mieszkańców królestwa, aby nas mogli tym lepiej ucisnąć. Współwynawcy! Nie rząd nas ciemnił, nie! Nasi to byli własni bracia! Kahalni to byli! Doszły nasze uzalenia do serca najwspanialszego z Monarchów; błogostawmy Dawce tak znakomitego dobrodzieystwa. Błagajmy Boga o przedłużenie dni jego, i tych, którzy go wiernie w pracach wspierają. Uwolniając nas od niewoli gorszej, jak egipskiej, zbliża nas do innych mieszkańców pod opieką jego zostających.

Odtąd, dla załatwienia naszych dolegliwości udamy się do tych, do których każdy się godny obywatel, udaje. Nie będzie nas odpychał więcej szkolnik od drzwi izby sesyonalney, w której kahalni poncz lub wino na nasz koszt pijali, i tytuń palili. Już nie huknie dumny słuzałec kahału na biednego, proszącego o przedłużenie czasu zapłaty podatków; lecz podając prośby do władz mieyskich, każdy zadowolony odejdzie.

#### A U S T R Y A.

(z Gaz. Lwów.) Lwów d. 13 lutego. C. K. Rząd krajowy podał do umieszczenia co następuje: Jednym z największych dobrodzieystw C. K. Rządu dla Galicyi jest założenie publicznych gościńców. Tak dla podniesienia handlu zagranicznego jak i ułatwienia wewnętrznego wpośród kraju, krzyżują tę prowincyą w różnych kierunkach gościńce, i już jest 320 mil drogi gruntownie wystawionej. Dla ożywienia handlu wewnętrznego i połączenia już wybudowanych gościńców, raczył Najjaśniejszy Pan w roku 1817 najłaskawiej rozkazać, aby nowy gościniec pod grzbieciem Karpatów od Białej, przez Saybusz, Jordanów, Sącz, Jasło, Sanok i Sambor do Stryja założono, tudzież w r. 1816 na południowej stronie rozpoczęte, daley prowadzono, jako to: gościniec od Złoczowa przez Zborów, Tarnopol, Czortków i Zaleszczyki, do Bukowiny, oraz gościniec od Kurowic przez Brzeżany i Podhayce do Manasterzysk, nakoniec gościniec od Brzuchowic przez Rohatyn i Bursztyn do Siwki. Gościniec od Białej do Stryja, oprócz dawniej wybudowanej drogi od Chyrowa do Drohobczy wynosi 50 mil 267<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z tych od r. 1818 do 1821 skończono zupełnie 25 mil 2237<sup>0</sup>/<sub>100</sub> zbudowanej drogi i 429 mostów, tudzież 452 mury wanych spustów zbudowano. Nowy gościniec na południowej stronie wynosi 47 mil 2367<sup>0</sup>/<sub>100</sub>. Z tych od r. 1816 do 1821 zrobiono już 23 mil 1994<sup>0</sup>/<sub>100</sub> drogi, tudzież 109 mostów i 158 spustów zbudowano. Tylko przez znaczne wsparcie ze Skarbu rządowego, zdołano w tak krótkim czasie sprawić takie postępy w budowie gościńców, a gdy oprócz tego zasilenia za pomocą szarwarków, oraz od utrzymania już wybudowanych gościńców pozosta-



jących się dodatków, które do funduszu drogowego od miast, miasteczek i budynków dominialnych przychodzą, także i w roku b. 1822 więcej jak na 12 mil gościńca zbudowano, za kilka więc lat będą oycowskie zamiary Najjaśniejszego Pana zupełnie uskutecznione, a Galicya, jako prowincya Monarchii austriackiej naywięcej budowanych gościńców posiadająca, uważaną będzie.

*Wiedeń d. 1 b. m.* Jego Ces. Mość uchwalała swoją naywyższą z d. 25 stycznia, raczył Xiecia biskupa Levantu w Karynty i administratora arcybiskupstwa Salcburskiego, Leopolda Hrabiego Firmiana, mianować naylaskawiej arcybiskupem wiedeńskim.

Jego Cesarska Mość listem swoim własnoręcznym, pisanym pod d. 14 z. m. do pierwszego Wielkiego Ochmistrza Xiecia na *Trauttmansdorfie Weinsberga*, raczył radcę nadwornego połączony kancellaryi, Antoniego Martin, mianować dyrektorem swojego tajnego gabinetu, zaś obudwóch tajnego gabinetu sekretarzy Younga i Varadi, ze względu okazanej ich przychylności ku swojej osobie i ich długie a gorliwe usługi rzeczywistymi radcami nadwornymi.

*D. 30 stycznia.* spalono 10 mil. pieniędzy papierowych, wykupionych przez uprzywilejowany austriacki bank narodowy.

### HISZPAŃJA.

(z *Gaz. Lwow.*) Gazeta madrycka rządowa z dnia 10go stycznia zawiera dwa wyroki królewskie wydane do Don Ramon Lopez Pellegrin. „1) Chociaż moi dotychczasowi sekretarze stanu Don Eusebio Bardaxi y Azara, minister spraw zewnętrznych, Ramon Felju, minister spraw wewnętrznych, D. Estanislao Salvador, minister wojny, i D. Angel Valejo tymczasowy minister skarbu pokilkakroć prosili mię koniecznie o uwolnienie, nie sądziłem jednak dotąd za potrzebę zezwolić na ich ponawiane żądanie, atoli uważając terażniejsze okoliczności, przyjmuję ich próśby i oświadczam, iż zadowolony jestem z ich usług, przychylności do konstytucyi, wierności ku osobie mojej i gorliwości ku dobru publicznemu. Dań w pałacu naszym d. 8 stycznia 1822 2) przyjąwszy stosownie do wyroku mojego próśby o uwolnienie moich sekretarzy stanu i ministrów spraw wewnętrznych, zewnętrznych, wojny i skarbu, uchwaliłem, abyś W. Pan (D. Ramon Pellegrin) objął tymczasowie ministeryum, spraw zewnętrznych a w podobnym sposobie D. Vincente Cano Manuel ministeryum spraw wewnętrznych, D. Francisco de Paula Escudero wojny i D. Józef de Imaz skarbu.

### TURCYA.

(z *Gaz. Lwow.*) Dostrzegacz austriacki z d. 4 b. m. zawiera: podług doniesień z Konstantynopola z d. 10 stycznia rozsiane przez Belgrad i Semlin baśnie o powstaniu janczarów, zabiciu Sultana i t. d. sprawiły niemałe zadziwienie w owej stolicy. Nie zaszło tam nie zupełnie, coby do tych bajek jakimkolwiek mogło być powodem. Rząd postępował w ostatnich czasach z janczarami tak surowo a razem i tak roztropnie, iż nierównie mniej jak kiedy mogli być skłonni do rozruchów. Słowem, nie było w terażniejszym czasie w Konstantynopolu żadnego zaburzenia spokojności publicznej i w tym względzie potrzeba oddać zasługą sprawiedliwość czułości i czynności Kapudana Baszy, jako też blisko stolicy rozłożonego Baszy i wszystkich władz innych.

„Podobnie i w Smirnie po wypadkach zaszłych w listopadzie, względem czego W. Porta, kaze ściśle pociągać do Sądu, powróciło wszystko do zwyczajnych koleí.“

W obu Xieztwach na lewym brzegu Dunaju panuje wielki niedostatek. Takowy powiększają jeszcze bez granic nadużycia, których się dopuszczają tameczne tymczasowe władze krajowe pod pozorem dostaw ze szkodą dóbr posiadaczy i włościan. Dostawy, wypisane pod różnemi pozorami w chwili, gdy przybędą do Jass, bywają zaraz a nawet publicznie sprzedawane. Wszyscy mieszkańcy kraju wzdychają do tej chwili, w której

ustanie terażniejsze zamieszanie a nastąpi porządniejszy stan rzeczy: bo inaczej obiedwie prowincye musiałyby zniszczyć.

### GRECYA.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) Gdy żegluga na Archipelagu począwszy od dnia N Panny gromnicznej przestaje być niebezpieczną, spodziewać się przeto należy, że grecy przystąpią niebawim do śmielszych przedsięwzięć, ile że posiadają już *Kandyę* i prawie wszystkie ważniejsze stanowiska morskie. Zamiarem ich jest wysadzić na powietrze wszystkie zamki, w których się dotąd turecy trzymają, i dla tego kupują proch, choćby za naywiększą cenę. Xiaże Demetryusz Ypsylanty ogłoszony został rzeczywiście Xiażęciem Peloponezu.

### ANGLIA.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 30 stycznia. Dnia 22 bieżącego miesiąca (pisze gazeta hamburska) obchodzono w *Norwich* rocznicę urodzin zmarłego Pana *Foxa*. Xiaże *Sussex*, brat królewski, oświadczył w głosie swoim: „Gdy przedsięwzięto ostatnią wojnę z Francją, mówiono, iż ją zaczęto dla obrony wolności narodów europejskich. Odniesiono zwycięztwa i mocne przymierza zawarto; lecz czyliż zabezpieczono swobody? W spustoszonych przez wojnę krajach, nie jeszcze takiego nie uczyniono, coby opinii publicznej dogodziło. Nastąpił wprawdzie pokój; lecz zdaje się, iż wojnę prowadzono dla powiększenia Monarchii, nie zaś swobód narodowych. Od początku aż do końca nie mogę znaleźć śladu usiłowań, które podług obietnicy użyć miano na zapewnienie praw narodu. (Zawołano: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Jeśli dawniej Anglia mieszała się do polityki stałego ładu, czyniła to dla dania opieki jednemu krajowi przeciwko uciemiężającemu go drugiemu; dziś zaś łączy swe siły, aby uciśnionego, zamiast pomocy, bardziey jeszcze nekła. „Gazeta ministeryalna *Kurier* czyni uwagi nad tą mową, i miedzy innemi wyraża: „Nie możemy tey mowy krócey opisać, jak oświadczać, iż nie powinna była pochodzić z ust Xiażęcia rodziny królewskiej, ale *Hunta* lub *Hobhouse*, bo tchnie duchem tych zagorzałców. Nie jesteśmy nieprzyjaciółmi Xiażęcia *Sussex*, lecz nie możemy utaić radości naszej, iż co do następstwa tronu, pierszeństwo przed nim mają Xiażęta *York*, *Klarencey* i *Cambridge*.“

Powszechny postrach panuje w *Bantry* w Irlandyi: Lord tameczy musiał ztamtąd wyjechać. Dnia 21 b. m. z oddziałem 13 żołnierzy spotkał 60 dobrze uzbrojonych buntowników. Powstała zacięta bitwa. Buntownicy rozsiekali ranionego żołnierza, który leżał na pobojuwisku, a uciętą głowę nosili w tryumfie. Gdy przed kilku dniami, Pan *Harry*, Sędzia pokoju w *Juchugela* powziął wiadomość, iż wielu włościan zebralo się w okolicy, poszedł na czele oddziału piechoty i jazdy, chcąc ich rozproszyć. Postrzegł buntowników w niejakiej odległości; lecz ze względu na ich liczbę i mocne stanowisko, które zajmowali, nie śmiał nic przedsięwziąć. Tak zwani *Whiteboys* (biali młodzieńcy) uderzyli niedaleko *Corigaginni* na pocztę wozową, idącą z *Kerry*. Nie tylko konduktora, ale i postyliona ranili niebezpiecznie. Stoczyli oraz bitwę z oddziałem wojska, przydanym do straży tey poczty. Walczyli z zaciętością; okazali nawet biegłość w obrotach wojskowych; lecz musieli uciekać. Żołnierze zabrali 18 w niewolę, i zaprowadzili ich do więzienia w *Mocrom*. Umiarkowane gazety tutejsze wynurzają obawę, aby rozruchy w Irlandyi nie wzięły smutnego obrótu.

Niektóre gazety londyńskie znudzone ustawicznymi zmianami wiadomości o pokoju lub wojnie z Turcją oświadczyły: iż już nie w tey mierze donosić nie będą, aż dojdzie urzędowe oświadczenie wojny.

Od dawnych czasow nie było tak tanie mięso w Londynie jak teraz, za funt wołowego płaci się tylko od 15 do 27 groszy pol. a dawniej płacono po zł. 3.



## WŁOCHY.

(z Kur. Warsz.) W całych Włoszech jezuiti powracają do dawnych swoich klasztorów i obeymują dawne swoje majątności, w wielu już miastach szkoły oddane im zostały pod zarządzenie.

## FRANCYA.

(z Kur. Warsz.) Z Hiszpanii bardzo wiele przybywa emigrantów do Francji: są to po większej części niesprzyjający konstytucyi, co jednak wróży iż w Hiszpanii, nie zanosi się na spokojne czasy.

(Zusch.) Nalegano mocno na Xięcia *Richelieu*, aby znowu stanął na czele ministeryum, ale tego nie przyjął. Hrabia *Blacas* pozostanie przy poselstwie swoim w Rzymie. Rozumieją w powszechności, że prezydentem rady ministrów będzie zawsze jeden, z ministrów wydziałowych.

## NIEMCY.

(z Kur. Warsz.) Na obradach seymu bawarskiego oprócz deputowanych te tylko osoby znaydować się będą mogły, które otrzymają zezwolenie od mistrza obrzędów. Zapewniają, iż ten seym ma się odbyć nayspokojniey. Pierwszą czynnością seymujących jest rozpoznanie projektu o Hypotekach.

Król pruski przesłał kosztowną tabakierę Panu *Wagner*, mieszkającemu w Darmsztad, za napisanie muzyki do nowej Opery *Xymena*.

Król bawarski postanowił jakie miejsce mają zajmować osoby duchowne w porównaniu do wojskowych i cywilnych, i tak: arcy-biskupi, następują po ministrach i feldmarszałkach, biskupi po jenerałach i prezydentach władz wyższych, prałaci i dziekani po radcach, i t. d. przyznał oraz Monarcha arcy-biskupom i biskupom tytuły Jaśnie Wielmożnych.

Królowna niderlandzka *Marianna* podpadła niebezpiecznemu przypadkowi, jechała przez most, a uniesione konie przełamawszy poręczę, Xiężniczkę z powozem wrzuciły do wody. Lubo Królowna jest osłabioną, jednak spodziewają się, iż żadne dalsze nie nastąpi nieszczęście.

W Kopenhadze pewny obywatel nowo narodzonemu synowi kazał na chrzcie dać imię *Jpsylanty*.

W Berlinie i w Londynie często teraz grywają komedio-operę *Niedzwiedz i Basza*.

## AMERYKA

(z Gaz. Warsz.) *St. Jago* dnia 29 września. Gazeta rządowa chilijska doniosła, iż Portugalia uznała niepodległość rzeszypospolitey *La Plata* i Chili. Zawiera oraz pismo Pana *Figueiredo*, sprawującego interessa portugalskie w *Buenos-Ayres*, podane tamecznym posłom chilijskim, w którym wyrażono: „Najjaśniejszy Pań, przekonany o prawości rządu, ponieważ mu naród jest posłuszny, czekał tylko chwili, w której się powszechna wola jawnie okaże, dla zawarcia z rzeszonym rządem, na zasadach zdrowey polityki i wzajemnego interessu, związków handlowych, przymierza i przyjaźni. W skutku tych zasad mianował mię Król ajentem przy rządzie chilijskim i upoważnił listem wierzytelnym do zajęcia się interessami handlu i kraju jego. W udzielonych mi przez ministra sekretarza stanu przepisach, odebrałem zalecenie rozpocząć układy ze wszystkimi ościennemi prowincjami i oświadczyć im, iż liberalne zamiary mojego Monarchy i do nich się rozciągają. Oświadczam nadto, iż poseł chilijski może być wysłany do *Lisbony*, a do *Brezylji* konsul.“ (Z powodu *Brezylji*, interessem jest rządu portugalskiego utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi krajami, a szczególniej z rzeszapospolitą *La Plata*.)

## WYSPY ST. DOMINGO.

(z Gaz. Warsz.) Ogłoszone d. 1 grudnia roku zeszłego 1821 oświadczenie niepodległości mieszkańców części hiszpańskiej wyspy *St. Domingo* tak się zaczyna: „Nie ma już podległości i posłuszeństwa dla gabinetu madryckiego. W tych kilku, lecz jasnych słowach, zawiera się niewzruszone postanowienie, które lud *St. Domingo* dziś ogłasza i zaprzysięga.“ Daley rozwodzi się ten no-

wy wolny naród nad 528 latami niewoli swojej i ucisku, a kończy temi słowy: „Jeżeli Hiszpania przyzna nam niepodległość, uważać ją będziemy za przyjaciółkę naszą; w przeciwnym zaś razie, gotowi jesteśmy poświęcić życie, majątek i honor dla bronięcia wolności.“ W skutku więc konstytucyynego aktu, hiszpańska część wyspy *St. Domingo* ogłosiła się krajem wolnym i niepodległym, i będzie rzeszapospolitą przy reprezentacyi narodowej.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. Zusch.) Oyciec święty ma być znowu mocno chorym.

W *Weymarze* uczyniono postanowienie, że kamera W. Xiążęcia ma na przyszłość, we wszystkich wprowadzonych przez się processach, płacić kosztą sądowe, tak jak i inne strony.

W *Londynie* cieszą się, że w miesiącu tém w ostatnim kwartale osądzono tylko trzynastu ludzi na śmierć.

Około *Neapolu* ma być zebranych do 10 tysięcy ludzi z rozwiązanego wojska, i starają się utworzyć z nich regimenta.

Poselstwo francuzkie w *Szwajcaryi* otrzymało rozkaz, jak najszybciej zawarcia nowego traktatu ze związkiem szwajcarskim; a przynajmniej z kantonami, które na ostatnim seymie gotowość swoją do tego okazały.

Dnia 24 stycznia, w kaplicy tutejskiej, ochrzczony został pięcioletni syn margrabiego *D'Avary*.

Od greckiego kupca *Teodora Hammera* (*Homera?*) który ma skład swój w *Marsylii*, żądają turcy 200,000 fr. okupu za jego oycę, którego w *Smyrnie* uwięzili. Poddany więc przedziwnego rządu tureckiego może podług upodobania swego okuć drugiego w łańcuchy, póki ten nie odda swego majątku, a prawa i jego wykonawcy milczą na to.

Zapewniają, że turcy wybierali dawniej co rok z samej *Morei* po 24 miliony piastrow.

Donoszą z *Petersburga* pod 26 stycznia: Zima nasza, zazwyczaj ostra, podlega w tym roku wszystkim odmianom zimy stref południowych. Deszcz, ciepłe wiatry, częsta odłga, czynią ją podobną do przedłużonej jesieni. W nocy z d. 22 na 23 stycznia, *Newa* ze swemi kanałami, chociaż lodem pokryte, wystąpiły z koryta i znaczne szkody poczyniły.

Dzwinę pod *Rygą* nie prędzej można było przejeżdżać, i to nieobciążonemi saniami, jak d. 6 stycznia; a w nocy na 23 stycznia niektóre poboczne jej rzeki puściły, i wparły lody swoje, w góry zamienione, do koryta głównej rzeki. Przy mrozie który zaraz po odlidze nastąpił i trwa dotąd, było niebo ciągle zachmurzone, a jednak śnieg nie pada i ziemia jest całkiem naga. Tak więc przy wszystkich nieprzyjemnościach zimy, nie mamy zwyczajnych z niej korzyści.

Miasto *Nowy Orlean* w Ameryce, ofiarowało Panu *Talmie* 100 tysięcy fr. i koszt podróży, jeśliby chciał grać na teatrze tamecznym przez jedną zimę.

Ostatnich dni stycznia, dowódca austriacki w *Lombardyi*, Hrabia *Bubna*, pojechał do *Turynu*, gdzie i dwóch jenerałów francuzkich przybyło. Zjazdowi temu nanaczają rozmaite przyczyny.

W *Paryżu* zwraca teraz powszechną uwagę obraz roboty sławnego malarza *Vernet*: Grób *Napoleona*. Na skale, morzem oblanej, ukazuje się znaczna, tylko z podwyższenia ziemi mogiła. Na tej leży szpada i kapelusz, odznaczającym się kształtem właściciela swego przypominający. W bliskości widzieć się daje łańcuch, którego jeden koniec jest do ziemi przykuty, a drugi ciągnie się za pogrzebionym do mogiły, na jednej stronie widać dwóch jenerałów, dwie kobiety i dzieci, pogrążonych w gwałtownym smutku. Z drugiej strony jest długi szereg wojskowych cieniów; *Kleber*, *Dessaix*, *Lassalle*, *Duroc* i t. d. Dalej w perspektywie ukazuje się długi szereg wojowników w postawie wojennej. Na brzegu leży okręt rozbity. Na jego dylach są wymienione miejsca, gdzie *Napoleon* odniósł zwycięstwa. *Montmirail* i *Ligny* są też wypisane, ale *Waterloo* widać tylko parę liter: i tu dyl jest odłamany.



Wilno dnia 10 Lutego 1822 Roku v. s.

## TEATR WILEŃSKI.

1. Towarzystwo artystów dramatycznych, ma honor umiadowić prześwietną publiczność, iż przybyła do tutejszey stolicy kompanij Francuzka baletu, pod Dyreręją Panów Amiot braci, w przyszłą niedzielę, to jest dnia 12 lutego, da pierwszą reprezentacyą Baletu pod tytułem Młoda Mieczarka, czyli Nicetta i Łukasz. Balet takowy poprzedzą: naprzód komedya w 1 akcie pod tytułem Córka Faradna, i komedyo-opera w 1 akcie pod tytułem Asmodeuszek.

## Uwiedomienie o koncercie.

1. Niżej podpisany pragnący zasłużyć sobie na łaskawę względy Szanowney Publiczności, ma zamiar wydać w przyszły piątek dnia 17 lutego na wielkim tutejszym teatrze

## WIELKI KONCERT NA FORTEPIANO

którego rozkład osobnemi afiszami ogłoszony będzie. Cena biletów zwyczajna; dostać ich można w jego mieszkaniu za Rudnicką bramą w domu W.W. Latuszyńskich i w wiegarni Uniwersyteckiej u P. Zawadzkiego.

Znajdują się także w mieszkaniu niżej podpisanego Pantalony mechaniką Wiedeńską wytwornej roboty uprzywilejowanego fabrykanta, Dworu Jego Cesarsko Królewskiej Mości Pana Jansena, na jednym z nich powyższy Koncert exekwowany będzie. Jan Renner.

## Uwiedomienie.

1. Pocztamt Litewski podaje do powszechnęj wiadomości, iż załęceniem Departamentu pocztowego z dnia 21 grudnia pominionego roku 1821 Pocztodirektorowi tutejszemu danem, z potwierdzenia JO. Xięcia Głównego naczelnika wspomnionego Departamentu, pozwolono we wszystkich pocztowych urzędach Dyrekcyi Litewskiej, przyjmować i odprawiać do Królestwa Polskiego wszelkiego rodzaju posyłki oraz zagraniczną złotą i srebrną monetę, takowe dozwoleńie dzisiejszey daty przez rozrządzenie Pocztamtu Litewskiego do skutku przywiedzionem zostało. Posyłki i zagraniczna brzęcząca moneta przyjmować się będą dla przesyłania do Królestwa wszędzie jednostaynie, w Pocztamcie zaś samym w Expedycyi zagranicznych poczt, z zachowaniem ogólnych pocztowych prawideł i ustanowionych na przesyłanie pieniędzy do królestwa polskiego, odprawiane zaś będą przez Kontory pograniczne w Brześciu i Kownie. Wilno lutego 8 dnia 1822 roku.

1. Липовскій Почтамтъ для всеобщаго свѣденія объявляетъ, что предписаніемъ Почтоваго Департамента отъ 21 Декабря прошлаго 1821 года къ здѣшнему Почтдиректору послѣдовавшимъ, съ утверждения Т. Главнонагальствующаго надъ онымъ Департаментомъ, дозволено во всѣхъ почтовыхъ мѣстахъ Липовской дирекціи принимать и отправлять въ Царство Польское всякаго рода посылки и иностранную, золотую, и серебрянную монету. Сіе разрѣшеніе нынѣ же по распоряженію сего Почтамта введено въ дѣйствіе. Посылки и иностранная звонкая монета для пересылки въ Царство принимаемы будутъ, вездѣ единообразно, а въ са-

момъ Почтамтъ въ Экспедиціи иностранныхъ почтъ на общихъ почтовыхъ правилахъ, и на тѣхъ какія устанавлены для денежной въ Царство Польское корреспонденціи, и отпра-вляемы будутъ шуда чрезъ Брестскую и Ковенскую пограничныя почтовые Конторы. Вильна Февраля 8 дня 1822 года.

## Przedaż.

1. Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym ogłasza: iż za gotowe pieniądze przedawać się będzie w mieście Białymstoku murowany massyf dwupiętrowy, z mieszkalnemi suterrenami dom, należący do sekretarza byłej królewsko pruskiej białostockiej Kamery Samuela Kristiana Henike, w dobrym mieyscu nad kanałami Imperatorskiego pałacu położenie mający, urządzone wygodnie tak dla pomieszkania, jako też i założenia rozmaitych fabryk, i przynoszący roczney intraty do 260 rubli srebr.; oceniony, podług wartości nieuległych spaleni się materjałow w 7000 rubli assygnacyynnych. Zyczący nabydź przez kupno takowy dom, aby niezaniebali przybydź do Białostoku na licytacyą w terminach 1szym 6go 2gim 20go czerwca, a 3cim i ostatecznem 4go lipca terażniejszego 1822 roku w sierockim sądzie odbywać się mającą. Nadto zawiadamia Rząd, iż naznaczone wprzód na licytacyą wspomnionego domu przez Sąd Sierocki termina 20, 21 i 22 b. m. lutego odmienione zostały. Assesor i kawaler Kardyniowski. Sekretarz J. Stefanowicz

## Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko exdywizorski za remissą Litewsko Wileń: Gl. Sądu 2go Depart. w majątności Widuklach JW. Ludwika Gielguda Strażnika od dnia 25 januaryi teraz biegnącego roku exystujący, poruczone sobie dzieło w celu dopelnienia satysfakcyi kredytorom iak zeszłego Antoniego Gielguda Starosty Xięstwa Zmudz. jako też i żyjącego Ludwika Gielguda strażnika ostatecznie w dniu 20 tego miesiąca wziąć w namowę postanawiając, aby więc tak kredytorowie i pretensorowie jako też debitorowie oraz dalsze osoby w jakimkolwiek bądź względzie do funduszu wyż rzezonych JW. Gielgudow interessowani, nieodmiennie przed tem terminem z dowodami stawali i aby w czasie późniejszym niewiadomością nie osłaniali się przez niniejszą potrzykrotnie przy gazetach Kuryera Lit. zamieszcć się powinłą awizacyą zawiadamia, i że jak stawającym satysfakcyą domierzy, tak przeciwnie na niestawających stosownie do przeznaczeń remissy omissyą w rzeczy zapisze ostrzega. Dat 1822 roku mca februar. 4 dnia w Widuklach. Exdywizor Aloizy Jankowski Sędzia Ziem. Oszm. kawaler.

1 Roku 1822 lutego 3 dnia Sąd taxatorsko lokacyiny dekretem remisyinym Sądu Gl. 2go Departamentu na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosień i kawalera przeznaczony; ciągle w majątności Goryszach w powiecie Rosień. od dnia 9 grudnia 1821 r. exystujący, wszystkie osoby interessowane do takowego konkursu zawiadamia, że dnia 20 terażniejszego r. mca dzieło ogólne exdywizyi do namowy wziąć zamierzył; do jakowego terminu aby wszyscy mający jakikolwiek stosunek pretensyi do funduszow JW. Marszałka Micewicza ony w tym Sądzie objawili, pod utratą na zawsze swojej pretensyi, stoso-



wnie do warunków dekretu remissyjnego ostrzegając o tem przez gazetę Kurjera Lit. ogłasza.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileńskiego Pisarz i Exdywizor Józef Olżański. Jan Brodowski Sędzia Grodzki Brasł Exdywizor.

Regent Wincenty Dauksza.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem remissy Sądu Ziem. Ptu Rosień. w dobrach Meyliszkach eksystujący w rozbiórce sprawy konkursowej, powodem złożenia przez strony Dekretu kompromisarskiego w roku teraz. 1822 styczni 21 zaferowanego, gdy znajduje wykryte schedy dziedzictwa JPP. tak Szymona jako też Jana Bartoszewiczów, które pod konkurs wierzycieli na usatysfakcjonowanie długów iść powinny, ze względu jakiego bez zaawizowania kredytorów rzeczownego Jana Bartoszewicza Sąd ostateczny w teraźniejszym zjeździe zająć się rozbiorem nie może, ażeby przeto jednoczasowa satysfakcja dla wszystkich wierzycieli tak Szymona jako też Jana Bartoszewiczów na wykazanych schedach dziedzictwa dóbr Meyliszek, którzy jeszcze ze swojem pretensyą nieweszli domierzoną została przez trzykrotną awizacyą do Kurjera Litewskiego podaną strony zawiadania, a odkładając czynność swą do dnia 16 następnego mca styczni teraźniejszego 1822 roku, że wtém terminie Sąd ostatecznie weźmie dzieło swe do namowy, oraz na niewchodzących z pretensyami amisyą zapisze. Takową awizacyą urząd w komplecie podpisuje. Dat w Meyliszkach 1822 mca styczni 23 dnia. Prezydujący Exdywizor Sędzia b. Grodz. Rosień. Teodor Blinstrub. Sędzia b. Grodzki Ptu Rosień. i Exdywizor W. Ostrowski. Sędzia Grodz. Ptu Rosień. i Exdywizor Strawiński.

#### Postanowienie Sądowe.

1. Sąd Główny Litewsko Wileński 2go ciągłego Departamentu po przewołaniu w dniu 21 styczni roku idącego do ostatniego wpisu rejestru remissyjnego, zastanawiając uwagę: że Ukazami Rządzącego Senatu 1811 junii 5 i 1821 styczni 10 wydanymi, zalecono temuż Departamentowi jak najszybciej pilnować pospiechu w rozbiórce dzieł wszystkich, po appellacyach od Dekretów Sądów Powiatowych, i porządkiem skarg, w akcesoryjnym stopniu postępujących, skutkiem takowego przedpisania, i wedle kolei przez Konstytucyę 1764 1766 i 1784 ustanowioney, dokłada Departament wszelkiej troskliwości, względem zapobieżenia przewłokom w sądzeniu spraw appellacyjnych, mając zarazem to na względzie, ażeby osobne skargi z remissyjnego rejestru niezalegały bez rozwiązania, dla czego przez rezolucyą 1821 gbra 23 postanowił takowy remissyjny rejestr wolać in tractu odchodzących spraw appellacyjnych, w zdarzeniu jakich odkładów, i kiedy stosownie do Konstytucyi 1764 dozwolony zostanie czas stronom dla przygotowania się do replik, lecz pomimo takową usilność, dają się doświadczać przeszkody, i strudnienia godzin sądowych, szczególnie z takich wydarzeń: że częstokroć zastanawiają się aktoraty pod pretextem oświadczonej przez stawających adwokatów ugody, z warunkiem wolnego przeniesienia rzeczonych aktoratów, w razie niedościa kombinacyi; Sąd Główny podług Statutu artykułu 54 z rozdziału 4 nie mógł nie używać czasu stronom dla pojednania się, z tym wszystkim, nie tylko w przeciągu trzech dni, jak powyższe prawo zamierza, ale i w upływie kilku tygodni, lub miesięcy, takowe projekta ugody nie doprowadzają się do skutku, a tym czasem strony nieprzenaszają zastanowionych aktoratów z ugody, przez co zmnazana zostaje zaległość spraw nierozsądzonych, i obok tego schodzi bezskutecznie czas sądowy, w pisaniu rezolucyów o oświadczonych ugodach, które nie biorą końca, z tego nadto zradza się obojętność: czy takowe zastanowienie aktoratów na ugodach następuje z woli aktorów samych; zatem Sąd Główny przez rezolucyą 21 styczni roku idącego 1822 postano-

wił: 1. ponieważ prawo statutowe w artykule 54 z rozdziału 4 niemniej Konstytucya 1784 stanowią: że przy zawołaniu u Sądu sprawy, powinien znajdować się sam aktor, lub w imieniu jego urzędownie upoważniony plenipotent, a gdy projektowana przez adwokatów uгода, tym bardziej wymaga prawnego na ten przedmiot od aktorów rzeczy umocowania, przeto Sąd Główny, we wszystkich sprawach, niedozwoli odtąd inaczey zapisywać aktoratów na ugodzie, jak tylko w obecności i na żądanie samych pozywających i pozwanych stron w Sądzie stawających, albo za złożeniem od tychże stron, prosto i szczególnie, nie do zapisania na ugodzie aktoratów, lecz do zawarcia samejże ugody, wedle powyższego prawa na imie stawających adwokatów wydać się powinny, i urzędownie zaświadczonych plenipotentów. 2. Gdy artykuł 54 z rozdziału 4 w sprawach ku sądzeniu postępujących, do trzech dni używać czasu stronom dla pogodzenia się dozwala, na mocy przeto tego prawa, i stosownie do powyższego w punkcie pierwszym zastrzeżenia, jak Departament nie będzie wzbierał samym aktorom, lub ich umocowanym, zapisania aktoratów do takowego trzydniowego terminu na ugodzie, niedozwalając warunku wolnego wpisów przeniesienia, tak zarazem, po upływie dni trzech od zapisania, wolać nieodmiennie też aktoraty, i wraz z niedościa ugody, sądzić sprawy, lub za odeściem jedney, albo obu stron, postąpić wedle prawa deklaruje. 3. Adwokatom Sądu niniejszego zalecić, aby zastanowione dotąd na ugodzie aktoraty, w rejestrach appellacyjnym, obligowym i remissyjnym, przeniesli niewzłocznie po objawieniu niniejszey rezolucyi. Naostatek 4. gdyby niestrudniało pospiechu w czynnościach sądowych i to wydarzenie: że wpisują się aktoraty w rejestrach appellacyjnym i obligowym za pozwami nieterminowymi, i jak się już doświadczało, że Sąd Główny dowoławszy do takowych wpisów w jednym rejestrze, przymuszonym był wolać sprawy z rejestrow drugich za aktoratami mającymi pozwy terminowe; w zapobieżeniu przeto wyniknąć mogącemu ztąd nieporządkowi, Sąd Główny ostrzega: że po przywołaniu aktoratu w którymkolwiek rejestrze, to jest appellacyjnym czy obligowym za pozwem nieterminowym wpisanego, takowy aktorat zatrzyma na sprawie do wyścia terminu pozwowi; dalsze zaś z tychże rejestrów wolać będzie wpisy za pozwami terminowymi i następnie zastanowione na sprawie po wyściu terminu pozwom, do sądzenia z kolei przedsięwzięcie, o czem wszystkim objawić adwokatom w otwartej izbie Sądu niniejszego, a dla wiadomości stron Interessowanych rozporządzenie takowe ogłosić przez Gazetę Kurjera Litewskiego. Takowe postanowienie w Zurnale podpisane przez zasiadających w Sądzie Głównym.

O zgodności z Zurnalem poświadcza Ignacy Choroszewski Regent Sądu Głównego.

#### Zgubione Papiery.

1. Z dnia 10 na 11ty xbra roku przeszłego 1821 między Wilnem a Beniakowniami pewna podróżna osoba zgubiła fascykul z różnych papierów, autentycznych dokumentów i przywilejów królewskich imieniowi Kaniewskich służących, dawno aktykowanych a innych bez aktykacyi, gdy takowa zguba przez wszelkie inne starania wynalezioną, bydl nie może: niżej podpisany przez niniejszą odezwę w Kurjerze Litewskim mieszcząc się nayspokorniey uprasza (jeśliby kto takowe dokumenta i przywileje, choć w błocie wtenczas obfitem zmokłe znalazł) o złożenie w najbliższym sądzie policyjnym, a prześwietnego Sądu o łaskawe zawiadomienie proszącego, któren przyrzeka wszelki expens powrócić i oddającemu rubli sr. 15 zapłacić.

X. Dominik Kaniewski Proboszcz Swistocki.



*Arendowna dzierżawa. (Otrzymało w Redakcyi dnia 7 lutego 1822.)*

2. Szlachecka Ptu Szawelskiego Opieka, stosownie do rozporządzeń krajowego Rządu, schedy rozexdiwidowanych majątkow, Tryszek po Wojewodzie Chomińskim i Weniow po Putramentach, postanowiła wydać za remanent sześcioprocentney poszliny, przez publiczną aukcyą w arendę na lat tyle, aż intraty wyrównają całkowitemu długowi, jakowe anticipative w zupełności przy wzięciu kontraktu, opłacić należy, na licytacyą w Opiece odbywać się mającą, oznaczyła terminy w dniach 7go, 8go i 9go następującego miesiąca lutego. Dołączając przeto registr, jak samych sched poszczególne, tak też na nich zalegającego długu i roczney intraty wzywa życzących do wzięcia ktoreykolwiek z nich w arendę; aby z należytemi ewikeyami przybywali do teyże Opieki, gdzie w każdym czasie można widzieć zupełny opis majątkow i warunki pod jakimi kontrakt wydawane będą.

| Nazwiska possessorow i majątkow przeznaczonych na arendę, z krótkim stanem tychże majątkow, opisaniem. |                                                                                                                            | Remanent skarbowey należności srebrn. | Intrata roczna srebrnem gotowego grosza oprócz krescen-cyi. |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------|-------------------------------------------------------------|
|                                                                                                        |                                                                                                                            | Rub. K.                               | Rub. K.                                                     |
| Schedy majątku Tryszek                                                                                 | 1 Bugie Reyzera bez folwarku z osmiu mieszkańcami                                                                          | 141                                   | 58 1/2                                                      |
|                                                                                                        | Scheda lesna Wojewody Michała Radziwiłły                                                                                   | 12                                    | 26                                                          |
|                                                                                                        | Zaścianek z mieszkaniem sukcesorow Opata Wirwicza                                                                          | 64                                    | 60                                                          |
|                                                                                                        | Polayzanie XX. Karmelitow Głębockich z mieszkaniem                                                                         | 40                                    | 90                                                          |
|                                                                                                        | Pokamianie Pruszyńskiej schedy z mieszkańcem                                                                               | 119                                   | 98                                                          |
|                                                                                                        | Bugie kapituły wileńskiej z jednym mieszkańcem                                                                             | 133                                   | 64                                                          |
|                                                                                                        | Latwele Szambelana Łopacińskiego z mieszkańcem                                                                             | 35                                    | 32                                                          |
|                                                                                                        | Klisze Wołczaekich z trzema mieszkańcami bez folwarku                                                                      | 45                                    | 13                                                          |
|                                                                                                        | Klisze Karola Szukiewicza z jednym kmiotkiem                                                                               | 45                                    | 54                                                          |
|                                                                                                        | Łąka w zaroślach małoletniego Hucewicza                                                                                    | 10                                    | 62                                                          |
|                                                                                                        | Łąka w zaroślach pisarza Malczewskiego                                                                                     | 24                                    | 40                                                          |
|                                                                                                        | Scheda lesna komandora Marcinkiewicza Zabzy                                                                                | 77                                    | 36                                                          |
|                                                                                                        | Łąki lesne porucznika Zurawlewicza                                                                                         | 16                                    | 44                                                          |
|                                                                                                        | Łąki lesne Bartłomieja Minuczyca                                                                                           | 25                                    | 78 1/2                                                      |
| 2                                                                                                      | Judeje Józefa Jeleńskiego bez folwarku 2 mieszkańcow                                                                       | 115                                   | 69                                                          |
|                                                                                                        | Balsie Marcina Beresniewicza z 1 mieszkańcem                                                                               | 62                                    | 35                                                          |
|                                                                                                        | Scheda w gruntach po Straszewiczu Pukiella                                                                                 | 4                                     | —                                                           |
|                                                                                                        | W dobrach Weniach po Putramentach z exdywizyi wydzielona schedy w gruntach i łąkach Wincentemu i Annie, o Judycie Nowickim | 57                                    | 45                                                          |

Marszałek Burba.

*O s w i a d c z e n i e.*

2. Roku 1822 januaryi 20 dnia, Jan Wolski Nauczyciel Gimnazjum Grodzień, Kollegski Assesor, Imieniem własnym, i mocą plenipotencyi dnia 21 oktobra 1821 r. daney, et Eorundem, przed aktami Grodzkimi ptu Wołkowyskiego przyznanej, Imieniem JWW. Jana Zołkowskiego b. Chorążego ptu Wołkowyskiego, przed aktami i całą powszechnością, zapisuje oświadczenie w rzeczy następney: JWW. Wiktorya z Owsianych b. Podkomorzyna Wołkowyska matka i Leon prezydent Sądu Gł. Litewsko - Grodzieńskiego i Departamentu i Kawaler syn Suchodolscy, mianująca się dożywoćniczką i aktualny dziedzic majetności Krzemienicy z attytencyami w poie Wołkowyskiem leżący, za osobnymi i łącznymi inskrypcyami, różnocozasowie pozaciągali u różney klasy ludzi, i w tym rzędzie u żałujących się tak znaczne kredyty, że pomieniona posiadłość ziemna, dostrzegła się być przeciążoną; a do tego kiedy żałujący się Wolski nietayną pewnością, ostrzeżony jako JWW. Suchodolscy nie do usatysfakcyonowania swych wierzycieli, a coraz bardziej do obciążenia majątku odpowiedzi uległego, silniejszy postanowili okazywać działania; przeto celem zobowiązania do okazania skutku dokumentowi oblegacyjnemu 1813 lipca 17 na rubli srebrnych 2,100 wydanemu, a w roku 1818 w Ziemstwie Wołkowyskim oblatowanemu i rozwinął w Sądzie Ziemskim Wołkowys. process. Jakoż Sąd Ziemski Wołkowyski Dekretem Oczewistym 1819 8bra 20 ferowanym, na rzecz żałującego się kapitału z procentem oraz expensami rubli srebrnych 3,012 rekoznoskował, i dzień 11 apryla 1820 r. na exolucyą determinował.

W którym terminie gdy zadosyć Dekretowi JWW. Suchodolscy nieuczynili, wypadło z porządku dekretem wskazanego zyskać z majątku Krzemienicy satysfakcyą, lecz Dworzańska ptu Wołkowyskiego Opieka za zaległości podatkowe do 3,000 rubli srebr. wynoszące, zajęła do wytrzymania wszelki JWW. Suchodolskich majątek. Wiedząc wszakże żałujący się Wolski, że dług Skarbowy z majątku Krzemienicy, do 4,000 rubli srebr. intraty roczney przynoszącego, w przeciągu roku może być wyeksekwowanym, tem samem że tenże majątek w prędkim czasie na satysfakcyą okaże się swobodny, z szukaniem skutku powyższego dekretu do roku 1821, stał się cierpliwym; jednak chybiła nadzieja: albowiem Dworzańska ptu Wołkowyskiego Opieka, nie tylko że w przeciągu roku niedomki skarbowey nie wyeksekwowała, lecz jeszcze do wyeksekowania przez wypuszczenie obcej osoby arędą Krzemienicy, trzyletni termin zakreśliła; przez co dała sposob że przychodząca intrata nie na rzecz skarbu, ale przeciwnie na rzecz dziedzica JWW. Prezydenta Suchodolskiego dochodzi, jaki postęp na krzywdę kredytorów JWW. Suchodolskich wymierzony, nakazał żałującemu się bliżej rozpatrzyć się tak w aktach publicznych jak i w obecnym położeniu interessow współ ubiegających się z dopominkiem o należyty skutek, i znalazł: że podatki skarbowe niewyexekwowane, że długu za dekretami, za dokumentami intabulowanymi i oblatowanymi, a to tylko w aktach Wołkowyskich, prócz nieobjawionego, wykazuje się na majątku JWW. Suchodolskich w kapitale przeszło 650,000 a z procentami więcej miliona złotych, nadto jeszcze wszystkie dłuższe włościańskie w maja-



tku dłużników zaprzeczeniami Rządowemi obciążone, z tych tedy jedynie powodów, żalujący się, łącznie z JW. Chorążym Zolkowskim kilkadziesiąt tysięcy zł., nie za dekretem lecz za inskrypcjami do dopominku od WW. Suchodolskich mającym, osądził za środek nayprzyzwoitszy, powołać na Sąd Główny Grodzieński 2go Departamentu, tak nieraz wzmienionych JWW. Suchodolskich, jak niemniej dla skutecznej i jednoznaczowej rozprawy, kredytorów, znaczniejsze kapitały mających i z miejsca pobytu wiadomych, w żądaniu: o uwolnienie majątku JWW. Suchodolskich, z zarządzenia Dworżańskiej ptu Wolkowskiego Opieki, o zdjęcie zaprzeczeń Rządowych, z kolei zaś o przeznaczenie na rozdział kredytorom wszelkich funduszków debitorskich, Sądu taxatorsko exdywizorskiego, bo choćby majątek Krzemienica z opiekowania się Dworżańskiej ptu Wolkowskiego Opieki uwolnił się, zawsze jednak, coraz pomnażające się zaprzeczenia i dalje ciężary ogólnie na cały majątek ziemny, dawno już stracony, niedozwolilyby trafić wielolicznym kredytorom do zyskania restytucji za dekretemi od czasu nie małego oczekującym winney, za jakowem powołaniem, gdy już rozprawa w dniu 20 februaryi r. b. jest spodziewana i dla tego żalujący się imieniem własnym i imieniem JW. Chorążego Zolkowskiego wszystkich interessowanych wzywa, aby wspólnie łącząc się z oświadczającemi się stawiali do rozprawy w Sądzie Głównym Litewsko Grodzieńskim 2 Departamentu na dzień 20 februaryi r. b., gdyby zaś przedsza wiadomość każdego kredytora lub jakikolwiek stosunek pretensyjny do funduszków JWW. Suchodolskich mającego, zasięgnąć zdołała, niniejsze oświadczenie dla trzykrotnego ogłoszenia w Kur. Lit. umieścić postanawiam, własną podpisując się ręką. Działo się jak wyżej w Wolkowsku. Jan Wolski Kollegialny Assesor.

Roku 1822 mca Januaryi 6 dnia przed Sądem Grodz. Wileń. stawając obecnie Adwokat subseliow i Regent Gran. Jan Kanty Krusiński oświadczenie niniejsze do akt podał przyjeśliśmy. Prezydent Adam Dauksza. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W. Józef Horodiński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Jest w aktach świadczą Józef Towiański Grodz. Wileński Regent.

Roku 1822 mca lutego 6 dnia takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kur. Lit. świadczę. Józef Horodiński Sędzia Grodz. Wileń.

#### O s t r z e ż e n i e.

2 Niżej podpisany przy odwołaniu się do protestacyi w aktach Ziem. Ptu Zawileyskiego Gubernii Wileń. zapisanej, niemniej do rozpoczętego w tymże Sądzie processu z Imc Panem Michałem Czyżem Rotmistrem Lidskim w takim dowodzeniu: że pomieniony Imc będąc installowanym do zarządzania i administrowania w starostwie Dziśnieńskim czyli Kuryłowickim, wprzód w dożywotne władanie, później na lat 12 Naymilościwiej protestującemu się darowanym, i onym zarządzając przez lat 12 oskazyony od włościan o nadużycia, z woli Rządu Gubern. Minskiego w roku 1818 (mimo wiadomość protestanta) zostawszy oddanym, nietylko z dochodów wybieranych nieuspra-

wiedliwił się i do znaczney summy za świadectwem rewersalnych kwitów zadłużonym został, ale nadto wszelkiego rodzaju papiery jedne do rachunku wpływające, drugie służące na posesyją Starostwa zabrał, i one przewrótnie tłómacząc, jakby pożyczalnemi skrybtami mianuie. A tym sposobem ażeby kogożkolwiek podstępnie nie uwiodł, razem na krzywdę i szkodę nienaraził, podając to do powszechney, i samego obżał. wiadomości, niniejsze ostrzeżenie w gazecie Kurjera Lit. umieszczam Datę Roku 1822 miesiąca februaryi 6 dnia.

Gaspar Czyż Sztatski Sowietnik i Kawaler.  
Wolno drukować 1822 lutego 6. d. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

3. Podaje się do powszechny wiadomości; iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora, odbywać się będą na wymurowanie w mieście Brześciu Litewskim Kordyżardyi z Plac-Formą licytacye, to jest: w pierwszych dwóch terminach 10 i 20 februaryi w Brzeskim Ziemsko powiatowym Sądzie, a ostateczny 15 marca teraźniejszego roku w Grodzieńskiej skarbowey izbie. Zyczący zatem przyjąć na siebie obowiązek wymurowania takowych budowli, zechcą stawić się z odpowiedniemu trzeciej części wypadającej pośmiecie 2491 rubel 75 kop. srebrem summie kaucyami na pierwsze dwa terminy do Brzeskiego Ziemsko powiatowego Sądu, a na ostateczny do Grodzieńskiej skarbowey izby, dopełnienie wymurowania takowych budowli temu poleconym będzie, który ze zmniejszeniem wypadającej po śmiecie summy, takowy obowiązek przyjąć na siebie zgłosi się.

Radca Wincenty Styczyński  
Registrant Mirny  
Radca Tytularny J. Dobrzylewski.

#### List Gończy.

3. Włościanin mój z majątności Lebiodka w gubernii grodzieńskiej w lidskim powiecie w parafii Wiawiorskiej leżącej, Jan Razmuk z profesyi kucharz, zostawiony w Wilnie przy mojej żonie, 27 przeszłego miesiąca Januaryi roku idącego bez żadnego powodu z kwatery w domu pralata Kontryma najętej zbiegł. Ma on lat 19, urody mierney, pleczysty, twarzy bladawey ściągłokrągławey, oczu ciemnych, włosów także ciemnych (chatain) w ogólności fizognomija jego przystoyna, pisać i czytać nie umie, po polsku mówi nie zupełnie czysto; ubiór onego: szpencerka ciemnoszaraczkowego sukna z zielonym kołnierzem, raytury takiegoż sukna skurą wykładane, kamizelka jedna sukna pasowego druga płuciekowa, płaszcz takiegoż sukna z podobnymże zielonym kołnierzem znacznie podnoszony, w butach i w lakierowanym kapeluszu. Gdzieby się takowy człowiek okazał nayspokorniej upraszam wszelkich władz o odesłanie onego w Sąd niższy Ziemski Lidski, a koszta ponieść się mogące powróconymi zostaną.

Ignacy Drogomir Potrykowski Sędzia Graniczny Lidski.

3 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż dla nabycia znajdujacego się w tutejszey gubernii w mieście powiatowym Słoniemie, murowanego domu żyda Chaima Owsiejowicza Landy, oddanego na ewikoyą różnych dostarczeń prowiantu wzywając się zyczący, którzy zechcą przybydź na targi w terminach nowo naznaczonych, to jest dnia 18 i 19 mca apryla bieżącego 1822 roku, do słonińskiego mieskiego Rządu za trzy miesiące, od czasu ostatniego wydrukowania, które później nastąpi w wiadomościach Sankt petersburskich lub Moskiewskich. Dnia 13 Januaryi 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

| Obserwacje<br>meteorologi-<br>czne. | Czas obserwacji |         | Wysokość Barom. |                | Wys. Ther. E. au. |             | W i a t r y.    | Odmiana w powiet. |
|-------------------------------------|-----------------|---------|-----------------|----------------|-------------------|-------------|-----------------|-------------------|
|                                     | dnia 8          | średnia | 27              | cal. 8,56 lin. | +                 | 2,41 stopni | Poludn. Zachod. | Pogoda            |
|                                     | dnia 9          | średnia | 27              | — 6,8 —        | +                 | 2,5 — —     | Poludn. Zachod. | Pochmurno         |
|                                     | dnia 10         | godz. 7 | 27              | — 10,0 —       | +                 | 0,25 — —    | Pólnoc. Zachod. | Pogoda            |